

Gdzie się podziały nasze podatki

Co boskie Bogu a co cesarskie to cesarzowi
ale po kasę walą cesarze coraz to nowi

W ognie długim jeden za drugim
za kieszeń co chwilę rwie
powiedz co robić mój dobry Boże
gdy cesarz za dużo chce

Gdzie się podziały nasze podatki
gdzie się rozpułynał ten cały szmal
pewnie jak zwykle chociaż to przykre
pociąganiem widmo odjechał w dal

Życie by mogło być takie piękne i kolorowe
a tutaj trzeba ze swej kapusty oddać połowę
ja jestem Golec ty jesteś golec
już coraz trudniej to znieść
więc nie ma wyjścia mości cesarze
do was niesiemy tę pieśń

Gdzie się podziały nasze podatki...

Muzyka: Ryszard Poznakowski

Słowa: Marek Gaszyński

Nowe słowa: Olga Golec/ Rafał Golec/ Marek Gaszyński